

GÓRZELNIK

Organ poświęcony polskiemu przemysłowi gorzelniczemu.

Wydawca: Polskie Towarzystwo gorzelnicze. — Redaktor odpowiedzialny: Gierasieński Feliks, ul. Miłkowskiego 1. 2.

**Na II. kwartał b. r. prosimy odnowić przedpłatę
i... uiścić zaległości dawniejsze!**

Zjazd gorzelniczy okręgowy w Siebieczowie.

W celu zbadania i oceny deflegmatora, pomysłu Franciszka Latawca kierownika gorzelnii i fabryki krochmalu w Siebieczowie (stacja kolejowa: Bełz — o. p. Moszków — koło Sokala) urządzamy w Siebieczowie „Zjazd okręgowy“ dnia 21-go maja 1905. (w niedzielę o godzinie 5-tej popołudniu), na który mamy zaszczyt zaprosić wszystkich interesujących się gorzelnictwem P. P. Właścicieli i Przedsiębiorców gorzelní, jakoteż wszystkich PP. Kolegów zawodowych.

Przyjazd koleją do Bełza w dniu 21. b. m. o godzinie 4-ej po południu, gdzie oczekiwać będą podwody. — Uczestnicy zjazdu raczą poprzednio zawiadomić pocztówką podpisanego gospodarza zjazdu o swym udziale w zjeździe.

Deflegmator, nowo skonstruowany, może być zastosowany do wszystkich aparatów, — zarówno peryodycznych jak i ciągłych, funguje od 27. kwietnia b. r. bardzo dobrze, dając spirytus równopłynący, silny na 92° do 93° Tr., — ma on przytem wielką zaletę, że mało kosztuje.

Do komisji orzekającej zaproszeni zostali wybitni znawcy gorzelnictwa jak W. W. P. P. prof. Dr. Wawnikiewicz, prof. Syniewski, prof. Kałęński, tudzież wytrawni gorzelnicy i Redaktor „Gorzelnika“.

Siebieczów 10. maja 1905.

Franciszek Latawiec
gospodarz Zjazdu.

Bolesław Jaworski
delegat okręgowy.

Wydatki w gorzelnictwie.

(Dokończenie).

Prócz tych wszystkich strat w cukrze, a temsamem w powstać mającym alkoholu, wywołanych przez rozwój niepożądanych bakterii, ponosi fabrykacja alkoholu jeszcze straty przez tworzenie się tzw. fuzłów. Przy fermentacji alkoholowej, gdzie alkohol i kwas węglowy tworzą się nie w wyłącznej, ale dominującej ilości, powstają z cukru uboczne produkty: gliceryna, kwas bursztynowy, wyższe alkohole, eter. i t. d., które nazywamy ogólnem mianem niedogonów lub fuzłów, a które jak wyżej powiedziałem powstały z cukrów, a temsamem kosztem wytworzyć się mającego alkoholu.

4) Straty alkoholu przez odparowanie w kadziach fermentacyjnych i przy destylacji są tak dobrze znane i do zrozumienia łatwe, że poprzestaję na tej krótkiej wzmiance.

Zestawiwszy w krótkości wszystkie te straty zobaczymy, że dadzą się rozdzielić na trzy grupy.

Grupa I. strata skrobi spowodowana niedokładnem rozтворzeniem tejże w parnikach.

Grupa II. strata cukru spowodowana: a) przez niedokładną przemianę skrobi w cukier; b) przez rozwój bakterii kwasów: mlekowego, masłowego i t. d.; c) przez powstanie ubocznych produktów ferm. alk. to jest fuzłów.

Grupa III. strata alkoholu spowodowana: a) przez rozwój bakterii kwasu octowego; b) przez odparowanie alkoholu.

Suma strat średnio wynosi 18—20% przy złem postępowaniu nawet 25% przerobionej skrobi albo 20—25% teoretycznego wydatku.

Gorzelnik stratom tym przeciwdziałać może tylko do pewnego stopnia; głównie dokładna znajomość obcych fermentacji, pedantyczna czystość lokalów i naczyń, wreszcie odpowiednie postępowanie ustrzedzgo mogą, jednakowoż w zupełności zaradzić nie są w stanie.

Według Załozieckiego wydatek teoretyczny z 1 kg. skrobi wynosi 716 liter

procentów, to znaczy z 1 kg. skrobi 0·5678 kg. alkoholu co po potrąceniu średnio 20% strat wyniesie z 1. kg. skrobi 0·4543 kg. absolutnego alkoholu. Wskutek wyżej wyszczególnionych strat obniży się wydatek teoretyczny o 20—25%, co doświadczeniami stwierdzono, najlepszy wydatek osiąga 60 do 62 literprocentów, tj. 85—88% teoret. wartości.

Wskutek posuchy w roku ubiegłym ziemniaki nie normalnie rozwijały się, bo dopiero po jesiennych deszczach gwałtownie przyrosły, wskutek czego gospodarze zmuszeni byli wykopać je prawie niedojrzałe, co w dalszym ciągu spowodowało złe odfermentowanie i wogóle niższy wydatek alkoholu i wypadek ten zaliczyć można także do strat, których gorzelnik usunąć nie może. Prawdopodobnie musiały się nagromadzić w ziemniakach jakieś sole czy kwasy, ujemnie na przebieg fermentacji oddziaływując, co wyświecić powinni by chemicy, w szczególności szkoła gorzelnicza w Dublanach, jak również laboratorium dla gorzelnictwa i przemysłów pokrewnych prof. Steingraberera w Krakowie. Wyżej wymienione instytucje mogłyby tym sposobem nieocenioną oddać przysługę gorzelnikom zawodowym, ale pukać do nich to praca daremna — „to rzucanie grochu o ścianę“.

To wszystko, co poprzednio powiedziałem stanowi niejako wstęp do tego, o co zamyślam zapytać p. dra Kimmelman, który w „Rolniku“ z d. 24 lutego 1905 Nr. 9. wykazał wśród innych podobnych nawet wydatek 66·72, który stanowi 93·1% teoretycznego wydatku.

Wskutek postępu techniki gorzelnianej łamią sobie ludzie głowy nad wynalazkami, które też mnożą się jak grzyby po deszczu. Nie miałem sposobności wszystkich wypróbować, bo obwarowane patentami drogo kosztują, przeprowadziłem jednakowoż dokładne próby sposobem zwykłym, t. j. zakwaszeniem hołowicy kwasem mlekowym, którym już od lat dwudziestu siedmiu pracuję i zawsze z pomyślnem skutkiem, a także próby metodą dra Kuesa, stosując kwas siarkowy i sól odżywcza jego wynalazku. Rezultaty wskażą następujące zestawienia:

Wydatki przy ukwaszaniu hołowicy kwasem mlekowym.

Data ustawienia	Z a t a r t o						Data odpędu	Spirytusu			Wydatek		Uwagi	
	kartofli		skrobi %	słodu		skrobi %		zatar- to	suro- wego	° Tr.	na 100°Tr.	z 1 kg. skrobi		% wyd. teoret.
	q	kg.		q	kg.									
18/II. 1905	31	50	20·3	1	30	40	691·45	21/ II. 1905	430	93·2	400·76	57·9	80·8	Średnio wydatek z 1 kg. skrobi 58·0 % wydatku teoret. 81·0. Wahania między poszczególnymi dniami małe, ku końcowi okazuje się stopniowa, powolna wyżka wydatków.
19/II. "	31	50	"	1	30	"	"	22/ II. "	430	93·0	399·90	57·8	80·7	
20/II. "	31	50	"	1	30	"	"	23/ II. "	430	93·0	399·90	57·8	80·7	
21/II. "	31	50	"	1	30	"	"	24/ II. "	430	93·0	399·90	57·8	80·7	
22/II. "	31	50	"	1	30	"	"	25/ II. "	430	93·2	400·76	57·9	80·8	
23/II. "	33	—	19·2	1	30	"	685·60	26/ II. "	425	93·2	396·00	57·7	80·6	
24/II. "	33	—	"	1	30	"	"	27/ II. "	425	93·2	396·00	57·7	80·6	
25/II. "	33	—	"	1	30	"	"	28/ II. "	430	93·0	399·90	58·3	81·4	
26/II. "	33	—	"	1	30	"	"	1/III. "	430	92·8	399·00	58·1	81·1	
27/II. "	33	—	"	1	30	"	"	2/III. "	435	93·0	404·55	59·0	82·4	

Wydatki przy zastosowaniu metody Dra Kuesa.

Data ustawienia	Z a t a r t o						Data odpędu	Spirytusu			Wydatek		Uwagi	
	kartofli		skrobi %	słodu		skrobi %		zatar- to	suro- wego	° Tr.	na 100°Tr.	z 1 kg. skrobi		% wyd. teoret.
	q	kg.		q	kg.									
28/ II. 1905	33	—	19·2	1	20	40	681·6	3/III. 1905	430	92·8	399·04	58·5	81·7	Wydatki te w ciągu miesiąca kwietnia utrzymują się stale ponad 60 odsetków, mogą udowodnić księgami.
1/III. "	33	—	"	1	20	"	"	4/III. "	435	92·8	403·68	59·2	81·7	
2/III. "	32	—	"	1	20	"	662·4	5/III. "	425	93·0	395·25	59·6	83·2	
3/III. "	32	—	"	1	20	"	"	6/III. "	425	93·2	396·10	59·7	83·3	
4/III. "	32	—	"	1	20	"	"	7/III. "	425	93·2	396·10	59·7	83·3	
5/III. "	32	—	"	1	20	"	"	8/III. "	425	93·3	396·52	59·8	83·5	
6/III. "	32	—	"	1	20	"	"	9/III. "	425	93·3	396·52	59·8	83·5	
7/III. "	32	—	"	1	20	"	"	10/III. "	425	93·5	397·37	59·9	83·6	
8/III. "	32	—	"	1	20	"	"	11/III. "	425	93·5	397·37	59·9	83·6	
9/III. "	24	—	"	1	20	"	508·8	12/III. "	325	93·5	303·87	59·7	83·3	

Postępowanie przy obu sposobach jest przeprowadzone ściśle według zasad teorii i praktyki, desinfekcyę lokalu i naczyń przeprowadzam z całą sumiennością, spodziewam się więc, że w zestawieniach wyżej podanych nie ma błędu, którego możnaby uniknąć.

Nadmienię tu kilka słów o przeprowadzeniu desinfekcyi w hołowiczankach i kadziach fermentacyjnych. Po odprowadzeniu zrałego zacieru do aparatu odpędowego, po opłukaniu i wysurowaniu kadzi gorącą wodą i szczotkami ryżowymi, bielę je mlekiem wapiennem. Po obeschnięciu, przed napełnieniem, zmywam wapno, kadzie osuszam, poczem litrę okowity wewnątrz ścian kadzi wszędzie równomiernie rozprowadzam i następnie zapalam, wszystkie więc niepożądane bakterye wskutek gorąca giną, kwasy zaś niszczy wapno. W tak wyjałowioną kadź spuszcza dopiero zacier.

Spodziewając się, że próby moje sumiennie przeprowadzone zostały i stosunkowo bardzo dobre wydatki wedle teorii osiągnąłem, zapytuję p. dra Kimmelmana w jaki sposób doszedł do podobnych wydatków? Czy rzeczywiście metoda dra Büchelera potrafi usunąć wszystkie szkody, o których poprzednio szerzej pisałem — i to jeszcze w tym roku? A może kontrola nad magazynem kartofli nie dokładna i późniejszy decyduje wydatki do granic teorią dozwolonych obniży? Wszystko bowiem przypuszczać można — nawet to, że — dyabeł nie spi — (Duch św. z nami) — i rzeczywiście w gorzelnii p. dra Kimmelmana podobny wypadek osiągnięty został, a nie mogę go bezpodstawnie o robienie reklamy patentowi dra Büchelera posądzać.

Kończąc dodam jeszcze kilka słów wyjaśnienie, co spowodowało mnie do zmiany postępowania w gorzelnii. Jak to już wyżej powiedziałem nienormalny zbiór ziemnia-

ków, względnie ich skład, spowodował nieprawidłowy przebieg fermentacji, a temsamem wydatków. Przypuszczałem, że bakterye kwasu mlekowego rozwinęły się bardziej i w ten sposób powiększyły i tak już stosunkowo znaczną ilość kwasu zawartego w ziemniakach, a że metoda dra Kuesa posługująca się kwasem siarkowym, który działa zabójczo na bakterye kwasu mlekowego i dowolnie da się regulować, przedstawiała inne jeszcze korzyści, więc do niej się uciekłem.

Przy użyciu metody dra Kuesa wydatki wprawdzie się nie podnoszą, jednakże zaoszczędzony opał w drożdźarni, dalej słód używany przy zwykłej metodzie do hołowicy, no a w końcu znacznie uproszczona manipulacja, tyle przedstawiały korzyści, że przenoszę ją ponad inne i ciągle tym sposobem teraz robię, a że odpowiada celowi, świadczą chyba równomierne wydatki i spokojnie przespane noce.

Nie myślę wcale potępiać metody dra Büchelera, bo jej nawet nie próbowałem, lecz troszeczkę przesadzone wydatki w gorzelni dra Kimmelmana muszą fachowcowi nasunąć pewne podejrzenie, które usprawiedliwić mogą tylko teoretycznie uzasadnione wywody. Spodziewam się, że p. dr. Kimmelman nie zostanie dłużnym odpowiedzi i nam ciekawym (choćby błąd ten jest podobno pierwszym stopniem do piekiel) udowodni na podstawie teorii te swoje cudowne wprost wydatki, za co szczerze wdzięczni będziemy, no a metoda dra Büchelera na pewno licznych pozyska stronników.

Franciszek Huss.

Krytyczny pogląd

na nowe sposoby prowadzenia drożdży w gorzelniach.

(Odczyt wygłoszony dnia 27 marca b. r. na ogólnem zebraniu Towarzystwa rolniczego w Krakowie przez Tadeusza Chrzęszcza).

Temat, jaki mam zamiar Sz. Panom przedstawić, był już poruszany na zeszłorocznem zebraniu. Przedmiot ten jest zbyt ważny, a zarazem i aktualny, aby nad nim przejść do porządku dziennego i zepchnąć

go do mało znaczących szczegółów; z tego powodu korzystając z bogatego materiału, jaki dostarczyły badania naszej stacyi w bieżącej kampanii gorzelniczej, pospieszam zapoznać Szan. Panów z niektórymi wynikami.

Kwaszenie hołowicy a przez to i zacieru głównego ma na celu chronienie ich przed rozwojem obcych organizmów, uszkadzających fermentację. Doświadczenie praktyki rozwiązało tę kwestyę w ten sposób, że hodujemy bakterye kwasu mlekowego, które rozwijając się wytwarzają potrzebną ilość kwasu. Oczywiście, że to postępowanie wymaga pewnej umiejętności, a nadto zależne jest od różnych warunków.

Bakterye rozwijając się, żyją i kwaszą zacier kosztem cukru — co jest stratą na materiale surowym; a obok tego kwaszenie nie zawsze wypada równie dobrze.

Te właśnie powody skłoniły, aby niedogodną metodę fizyologiczną zamienić na ukwaszanie za pośrednictwem technicznie otrzymanego kwasu, przez co zostałyby usuniętą zależność od niedostatecznie znanego świata bakteryi. Liczne wysiłki czynione w tym kierunku znajdują rozwiązanie w szeregu patentów, które zapowiadają rzekomo nową erę w gorzelnictwie.

O ile z jednej strony nie da się zaprzeczyć, że zastąpienie kwaszenia bakteriami przez dodanie kwasu, otrzymanego na drodze technicznej — stanowiłoby znaczne uproszczenie postępowania i byłoby najlepszym załatwieniem tej kwestyi — o tyle z drugiej strony wszelkie pochwały nowych metod należy przyjmować z rezerwą i odpowiednią krytyczną obserwacją.

Od czasu do czasu świat gorzelniczy zostaje poruszany nową metodą kwaszenia, względnie prowadzenia drożdży. Obecnie kwestyę sporną stanowi kwas siarkowy, którego celowe użycie jest chronione patentami Büchelera, Bauera i Kuesa, z których każdy z osobna obiecuje znaczne korzyści.

Nasuwa się przeto pytanie: są te nowe postępowania istotnie tak dobre, jak o nich głoszą? i czy dawna metoda fizyologiczna (kwaszenie bakteriami) nie może się ostać wobec korzyści, jakie zapewniają powyższe nowe metody?

Artykuły zwolenników nowych postępowań, polemiki i zastrzeżenia właścicieli patentów odbiły się szerokim echem w naszym jedynym piśmie fachowym „Gorzelniku“ i nawet wyprzedziły pod tym względem inne zagraniczne pisma. Wskazywałyoby to na czułość naszego stanu gorzelniczego na wszelkie nowości, zatem na pulsacye postępu — co oczywiście byłoby tylko wysoce chwalebne — lecz niestety my znajdujemy coś innego. Z tego nerwowego nawoływania, z tych różnych zastrzeżeń, czynionych przez właścicieli patentów, to znowu surm pochwalnych, wnoszonych na cześć tej lub owej metody, wnosimy, że tu nie rozchodzi się o krytyczne obserwacye nowego technicznego postępowania, lecz tylko o receptę. Recepta ta ma usunąć błędy tkwiące w złej robocie i zmienić dotychczasowe wydatki złe na dobre.

Może to zbyt surowa krytyka, niestety jednak praktyka potwierdza te poglądy w zupełności.

Każdy inteligentny i myślący gorzelnik będzie stale dążył, aby nie poniechać żadnej sposobności, któraby pozwoliła na lepsze wyzyskanie surowych materiałów, względnie na otrzymanie większych wydatków ze skrobi. Jądro roboty gorzelniczej, to wyprowadzenie czystych, silnych, energicznie pracujących drożdży.

Wiedzą o tem nasi gorzelnicy — a w swoich rozumowaniach idą jeszcze o jeden krok dalej i przypisują drożdżom większe znaczenie, niż one je istotnie mają. Nie przeczymy, że dla każdej gorzelni drożdże posiadają pierwszorzędne znaczenie, jednak nie należy zapominać, że obok drożdży mamy cały szereg równie ważnych operacyi. Najlepsze drożdże nie zdołają przeprowadzić fermentacyi gładko, jeżeli zacier jest zakażony, zaś brak diastazu, który został sparzony, nie potrafią pokryć i najenergiczniej pracujące drożdże, gdyż one ani skrobi, ani wysokich dekstryn nie zdołają odfermentować. Ten ostatni wzgląd jest często niedoceniany, a stąd złe odfermentowanie bierze się na karb słabo pracujących drożdży. W parze z tem idą poszukiwania za nowymi metodami prowadzenia drożdży. Jako dowód przytaczam fakt, że żaden z gorzelników, który posiada

dobre wydatki nie troszczy się wiele o nowe sposoby prowadzenia drożdży, mając zupełne zaufanie do dotychczasowego, polegającego na kwaszeniu bakteriami; natomiast największe zainteresowanie okazują wszyscy ci, u których wydatki pozostawiają wiele do życzenia.

A oto przykład:

W pewnej gorzelni, której nazwiska z przyczyn zrozumiałych nie przytaczam, kierownik jej sprowadzał drożdże co 2 do 3 tygodni. Zapytany przez właściciela o przyczynę, tłumaczył, że dostarczone drożdże nie były dobre, że były za słabe i t. d. Sprowadzono więc inne, lecz i te nie wykazały lepszych wydatków — a zatem były również liche, trzeba więc było postarać się o nowe, no i tak w koło. Tak przebyto jedną kampanię, mając wydatki jak najgorsze.

Następnego roku powtarzało się to samo, z tą tylko różnicą, że gorzelnik zaczął stosować nowe sposoby prowadzenia drożdży. Ponieważ wydatki zupełnie się nie poprawiały, a właściciel stracił w końcu cierpliwość — przeto zwrócił się do naszej stacyi z prośbą o przeprowadzenie kontroli gorzelni. Badania wykazały z łatwością błędy roboty. Gorzelnik prowadził krótki słód, a nadto nie mając termometru w zacierniku, ten słaby słód stale jeszcze sparzał — stąd złe ocukrzenie i oczywiście niedostateczne wydatki.

Takich i tym podobnych przykładów moglibyśmy Szan. Panom przedstawić cały szereg.

(Dok. n.).

Tygodnik rolniczy.

Związek galicyjskich producentów spirytusu.

Jakkolwiek sfery miarodajne galicyjskie nie uznają dotychczas za stosowne — nadsyłać swych komunikatów w kwestiach gorzelnicznych do redakcyi „Gorzelnika“, my jednak — w interesie dobra gorzelnictwa krajowego działając — nie wahamy się powtarzać za ich urzędowymi organami wiadomości ważnych.

Krakowski organ c. k. Towarzystwa rolniczego „Tygodnik rolniczy“ w Nrze 19. podaje o zawiązującym się związku następujące ogłoszenie:

II. zebranie galicyjskich producentów spirytusu odbędzie się dnia 23. maja br. o godzinie 4 po południu w sali komitetu c. k. Towarzystwa roln. w Krakowie (ul. Basztowa l. 6).

Przedmiotem obrad zebrania będzie sprawa utworzenia związku gorzelnianego, celem zszeregowania rozbitych dotąd galicyjskich przedsiębiorców (właścicieli i dzierżawców) gorzelni rolniczych w jeden silny zastęp, zdolny stawić skuteczny opór szkodliwemu działaniu obcych rolnictwu czynników, które korzystając z braku dokładnych informacji o stosunkach targu spirytusowego i wyzyskując słabość ekonomiczną pojedynczych producentów, obniżają przy transakcyach cenę produktu, a sobie przysparzają w ten sposób nieproporcjonalnie wysokich zysków.

W szczególności będzie zadaniem związku gorzelnianego zapewnić przedsiębiorcom gorzelni lepszą niż dotąd rentowność przedsiębiorstwa, a to przez:

1) zapewnienie spieniężenia produktu po możliwie najkorzystniejszej cenie;

2) użyczenie członkom taniego i dogodnego kredytu zaliczkowego w miejsce dotychczasowych zaliczek, pobieranych od rafineryj i gro-sistów, którzy za to niestosunkowo obniżają cenę zakontraktowanego towaru;

3) założenie w razie potrzeby odpowiedniej ilości wolnych składów i magazynów.

Na tej drodze spodziewa się związek gorzelniany wywalczyć najważniejszej gałęzi naszego przemysłu rolniczego, zupełną niezależność od tych fluktuacyj targu spirytusowego, które nie są wynikiem istotnego stanu rzeczy, w razie zaś skupienia w swoich rękach całości lub przynajmniej większej części galicyjskiej produkcji spirytusu związek zapewni sobie decydujący, a dla swoich członków bardzo korzystny wpływ na stosunki targu spirytusowego.

Gdyby w dniu 23. bm. utworzenie takiego związku na razie nie mogło przyjść do skutku, zebranie zajmie się sprawą organizacji wspólnej sprzedaży spirytusu za pośrednictwem Syndykatu Towarzystw rolniczych w Krakowie. Firma ta, w myśl rokowań przeprowadzonych ze Sekcją gorzelnianą Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego, udzielać będzie przystępującym do wspólnej sprzedaży spirytusu producentom zaliczek na zadeklarowany towar pod warunkami, które zebraniu zostaną przedłożone do szczegółowego rozważenia“.

Czytelnicy nasi dobrze pamiętają, ile to razy czasopismo nasze nawoływało sfery gorzelnicze do zakładania, silnie związanych wspólnością interesów, organizacyj wytwórczych, handlowych i technicznych. Swego czasu wielokrotnie omawialiśmy i skrzętnie drukowali wszelkie głosy i rozprawy o „Centrali niemieckiej“, a Polskie

Towarzystwo Gorzelnicze, pracując od tylu lat nad rozwojem techniki gorzelnianej i zajmując się gorliwie postępowaniem gorzelnictwa w kraju, chyba potrafiłoby w takich rozprawach zabrać głos doradczy — ale... w naszym kraju opinię rzeczywistych zawodowców bagatelizuje się z reguły.

C. k. Stacya doświadczalna dla gorzelnictwa i przemysłów pokrewnych.

W „Rolniku“ Nr. 16 zamieścił p. Michał Szczepański z Bolanowie w artykule, omawiającym nowe metody w gorzelnictwie, następującą uwagę końcową:

„Na koniec pozwolę sobie na małą uwagę. Mamy w kraju krajową szkołę gorzelniczą w Dublanach, jakoteż stacyę doświadczalną Steingraberera w Krakowie. Zdawałoby się, że obie te instytucje, oparte o laboratoria chemiczne i technologiczne, powinny zająć się przeprowadzeniem prób ścisłych w sprawach gorzelnictwa dotyczących i ogłoszeniem odpowiednich sprawozdań wpływać korzystnie na rozwój gorzelnictwa w kraju. Niestety tak nie jest. Obie te instytucje kryją światło pod korzec¹⁾ i otaczają się głęboką tajemnicą, zmuszając w ten sposób ludzi mniej wprawnych i do przeprowadzania kosztownych prób po omacku i pozbawiając kraj korzyści, których zapewne przy tworzeniu tych instytucji miał prawo się spodziewać“.

Uwagę tą mężowie, kierujący stacyą doświadczalną w Krakowie, całkiem słusznie uczuli się dotknięci, skutkiem czego prof. Tadeusz Chrząszcz taką daje w „Rolniku“ Nr. 20 p. Szczepańskiemu odprawę

„Z powodu powyższej uwagi, czujemy się w obowiązku zamieścić następujące objaśnienie:

1. Krakowska Stacya nie jest instytucją prywatną, jakby to można wysnuć z owego artykułu, lecz zakładem rządowym, noszącym tytuł: „c. k. Stacyi doświadczalnej dla gorzelnictwa i przemysłów pokrewnych“.

2. Stacya uznając ważność krytycznej obserwacji nowych sposobów prowadzenia drożdży w gorzelnii, starała się zebrać w tym kierunku odpowiedni krytyczny materiał. Wyniki obserwacji i badań zostały przedstawione w formie odczytu na Walnem zebraniu członków Towarzystwa rolniczego w Krakowie, w r. 1904 przez prof. Steingraberera, zaś w r. b. przez prof. Chrząszcza. Odczyty te zostały następnie

¹⁾ Co jak wiadomo, jest grzechem przeciw Duchowi św.

opublikowane i to: prof. Steingraber w „Tygodniku rolniczym“ Nr. 35 i 36 r. XXI., zaś autora niniejszej korespondencji w tem samem piśmie w Nr. 17 r. XXII i tam też odsyłamy interesowanych.

3. Stacya prowadzi badania naukowe i od czasu założenia tj. w ciągu 15 miesięcy ogłosili jej pracownicy 11 rozpraw i artykułów i 48 referatów, krytyk, tłumaczeń etc.

4. Stacya dokonała kontroli technicznej całego szeregu gorzelń, browarów, słodowni i udzieliła rozmaitych porad technicznych.

5. Wykonała analizy wchodzące w zakres przemysłu fermentacyjnego (146 analiz, zacierń, słołu, wody etc.).

6. Dostarczała praktyce czystych drożdży i bakteryi.

7. Dostarczała aparatów i odczynników chemicznych potrzebnych do kontroli zakładów fermentacyjnych.

W końcu zaznaczamy, że Stacya służyła nietylko gorzelniom, ale także i innym zakładom fermentacyjnym, jak browarom, fabrykom win owocowych etc.

Co się tyczy działu pedagogicznego, to przy stacyi odbywają się dwojakie kursa: stałe 3 miesięczne dla interesentów przemysłu fermentacyjnego i rocznie jednorazowy 6-cio tygodniowy kurs gorzelniczy, który w roku bieżącym zaczął się 3. maja.

Wobec powyższego każdy przyznać musi, że zarzuty p. Mieczysława Szczepańskiego podniesione przeciwko Stacyi doświadczalnej dla gorzelnictwa i przemysłów pokrewnych w Krakowie, są zupełnie nieuzasadnione“.

Powyżej streszczone sprawozdanie p. Chrzęszcza dowodzi, że stacya doświadczalna w Krakowie istotnie z pożytkiem dla ogółu gorzelniczego w naszym kraju prace swe prowadzi, że przeto zarzuty podniesione dotyczyć chyba mogą szkoły gorzelniczej w Dublanach, która od wielu już lat w kwestyach zawodowych zachowuje tajemnicze milczenie.

Monopol spirytusowy.

(Ciąg dalszy).

II.

Opłacając tak drogo spirytus, konsument nie otrzymuje czystego spirytusu, ale zanieczyszczony olejami fuzłowymi i innymi ingrediencyami, które dla zdrowia są szkodliwe. Znaną jest rzeczą, że używanie spirytusu jest szkodliwym dla zdrowia, a szynki, wabiąc konsumenta przyczyniają się bez-

względnie do zwiększenia konsumpcyi, ale są także powodem, że ludność traci zdrowie i podkopuje swój byt materialny.

Chcąc szerzeniu pijaństwa tamę położyć, przeprowadzono w parlamencie ustawę przeciw pijaństwu, skutki tej ustawy jednak są minimalne. Załatwieniem tej sprawy, byłoby oddanie handlu z napojami spirytusowymi osobie moralnej, a taką może być państwo albo kraj. Państwo przez zmonopolizowanie handlu spirytusem, może ograniczyć ilość szynków, z dochodu część przeznaczyć na szerzenie trzeźwości, a to przez zakładanie herbaciarni, urządzenie odczytów, widowisk teatralnych etc.

Monopol może być produkcyjny lub handlowy. Obydwa rodzaje zaprowadziły już ościennne państwa, a mianowicie Szwajcarya monopol produkcyjny, a Rosya monopol handlowy.

Ustawa związkowa w Szwajcaryi o płynach palonych uchwaloną została w r. 1900. Prawo produkcji palnych płynów przysłużyć tylko związkowi. Z pod tego prawa wyjęte są te gorzelnie, które pędzą z winogron i owoców wina i miód. Czwarta część zapotrzebowania ma być dostarczoną tylko przez krajowe gorzelnie, lecz 30.000 hektl. nie ma przewyższać. Dostawa ta rozdzielona ma być na losy, które wynoszą od 150—1000 hektl. Tym mają być losy rozdane, które najlepsze warunki przedkładają. Nie może być jednak spirytus drożej zapłacony, jak tylko w takiej cenie, by wywary pozostały dla gorzelni bezpłatnie.

Ci, którzy na rachunek związku pędzą, muszą przerabiać płody krajowe. Wyjątek stanowią fabryki drożdży.

Produkcya krajowych płynów palonych w innej formie, jak to powyżej wskazano, jest dozwolona tylko pod warunkiem uiszczenia monopolowego podatku. Prawo przywozu spirytusu z zagranicy przysługuje tylko związkowi. Przywóz płynów, które nie podpadają pod nazwę spirytusu, jest dozwolony po zapłaconiu 80 fr. od metrycznego cetnara wagi brutto. Wino wyżej 12% spirytusu podlega podatkowi monopolowemu.

Spirytus na trunki sprzedaje związek w najmniejszej ilości 150 hktl. w cenie za

100 litrów 120 franków, lecz nigdy wyżej 150 franków. Spirytus musi być dokładnie oczyszczony.

Dla celów technicznych gotowania, oświetlenia, oddaje związek spirytus zakazony w ilości co najmniej 150 litrów po cenie kosztu własnego. Przy wywozie likierów za granicę, jeżeli użyty został do fabrykacji spirytus monopolowy, związek znosi podatek. Przy wywozie niżej 5 kg. nie zwraca się podatku. Handel prywatny wódkami jest dozwolony tylko domokrażcom, a sprzedaż w miejscach, w których towary są zupełnie różne od handlu spirytusem, jest zakazana.

Handel wolny dzieli się na wielki i mały.

Handel wielki stanowi przedsiębiorstwo wolne. Drobny handel może być otwarty, za pozwoleniem władzy kantonowej, za opłatą podatku zarobkowego. Za handel wielki, uważany jest taki, w którym sprzedaż wynosi co najmniej 40 litrów. Kantony wykonują nadzór nad fabrykacją spirytusu monopolowego i czuwają nad handlem. Wykonanie ustawy w innym kierunku pozostawia się radzie związkowej. Zawiaduje sprzedażą osobny zarząd monopolowy, 10% z czystego dochodu monopolu ma być użyty na zwalczanie alkoholizmu, a kantony mają przysyłać sprawozdania związkowi.

Oto krótki zarys monopolu wprowadzonego w Szwajcaryi. (Dok. nast.).

NADESŁANE.

Zarząd gorzelnicy w Brzeźnicy królewskiej, poczta w miejscu, stacja kolei Żydaczów ma na sprzedaż z powodu przebudowania gorzelnicy: **2 kotły odpędowe**, pojemności 72 H., system Galla, **-alembik z 3 talerzami, Parnik Henzego** na 22 H., **Kociol parowy**, 18 m. powierzchni ogrzewalnej. Wszystko w dobrym stanie do użytku. Bliższych informacji udzieli powyższy Zarząd najdalej do 1go Czerwca b. r.

Wolne posady:

Na kampanie 1905/6 potrzebuje dobrego **gorzelnika**. Umowa roczna lub miesięczna według kwalifikacji. Gorzelnik może być zaraz przyjęty. **Kazimierz Jaworski, Ostrowczyk p. Skwarzawa.**

Zarząd gorzelnicy Ohładów

przyjmie kilku uczniów z ukończoną 4. klasą szkół średnich na praktykę. Kandydaci będą mieli sposobność obznajomienia się oprócz nowoczesnej techniki gorzelniczej także z obsługą dynamomaszyny, czynnościami kontrolnymi przy dużym tartaku i młynie, manipulacją biurową, dalej eksploatacją torfu, wyrobem dachówek cementowych i hodowaniem chmielu. Także i do egzaminu wstępnego do Dublan mogą być przygotowani. — Zgłoszenia do **Izydora Nussbauma, Ohładów**, po dzień 1. czerwca br.

Dobry gorzelnik do gorzelnicy o starym systemie Rościszewskiego, ale obeznany z mechaniką dla nadzoru lokomobili przez lato i do pomocy w budowie nowej gorzelnicy parowej w r. 1906 znajdzie umieszczenie. Zgłoszenia przyjmuje: **Franciszek Mysłowski, Zwiniacz gal.**

Poszukiwany od 1. sierpnia br. gorzelnik lub pomocnik gorzelniany, któryby równocześnie pełnił funkcję pisarza gospodarczego. Zgłoszenia z odpisem świadectw proszę nadsyłać pod adresem: **W. W. poczta Kołaczyce**. Nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi.

Poszukują posady:

GORZELNIK lat 37, żonaty — biegły i zdolny z kilkunastoletnią praktyką — obznajomiony z wszelkimi aparatami gorzelnianymi, poszukuje posady. — Zgłoszenia do Administracji „Gorzelnika“ pod N. J. 37.

Wyborny gorzelnik, wytrawny znawca gorzelnictwa, zmieni posadę z powodu wydzierżawienia majątku — tylko za ugodą roczną. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje Administracja „Gorzelnika“, Lwów, ul. Miłkowskiego 2.

Jan Stanczykiewicz kier. gorzeln. w **Chorzelowie** poczt. tel. st. kol. loco, ma każdej chwili wolnych **gorzelników do dyspozycji.**

Gorzelnik, lat 33, stanu wolnego, z kilkuletnią praktyką, dokładnie obznajomiony z wszelkimi aparatami, szczególnie Pauksza, z dobrymi poleceniami, z egzaminem rachunkowości państwowej, poszukuje posady. Może objąć posadę rachmistrza lub buchaltera we większym Skarbie razem z gorzelnią. Zgłoszenia do Administracji „Gorzelnika“ pod F. S. 43.

Urzednicy prywatni przy grach i zabawach, przy uroczystosciach publicznych, narodowych i rodzinnych, przy zakladach i zapisach — wszedzie i zawsze pamietajcie o funduszu na otwarcie burs dla naszych dzieci.

PATENTY

na wynalazki wyjednywa
Inzynier Stan. Dzbański

przysiegly Rzecznik patentowy

Wiedeń VII. Lindengasse 2 (w poblizu c. k. urzedu patentowego).

Fabryka maszyn i Odlewnia

Ksiecica A. LUBOMIRSKIEGO

WE LWOWIE

LWÓW,

Podzamcze

św. Marcina II.



Adres dla telegramów:

Śreniawa
Lwów.

TELEFON 559.

Wykonywa wszelkie roboty wchodzace w zakres przemyslu maszynowego:

- 1). Urzadzenia, rekonstrukcje i reperacje gorzelni, browarow, mlynow, tartakow, cegielni i innych zakladow przemyslowych.
- 2). Transmisje wedlug najnowszych typow.
- 3). Kotly parowe, konstrukcje zelazne, rezerwoary i t. p. roboty kotlarskie.
- 4). Odlewy zelazne z wlasnych i nadeslanych modeli.

JAN SCHUMANN

Lwów ul. Akademicka 3.

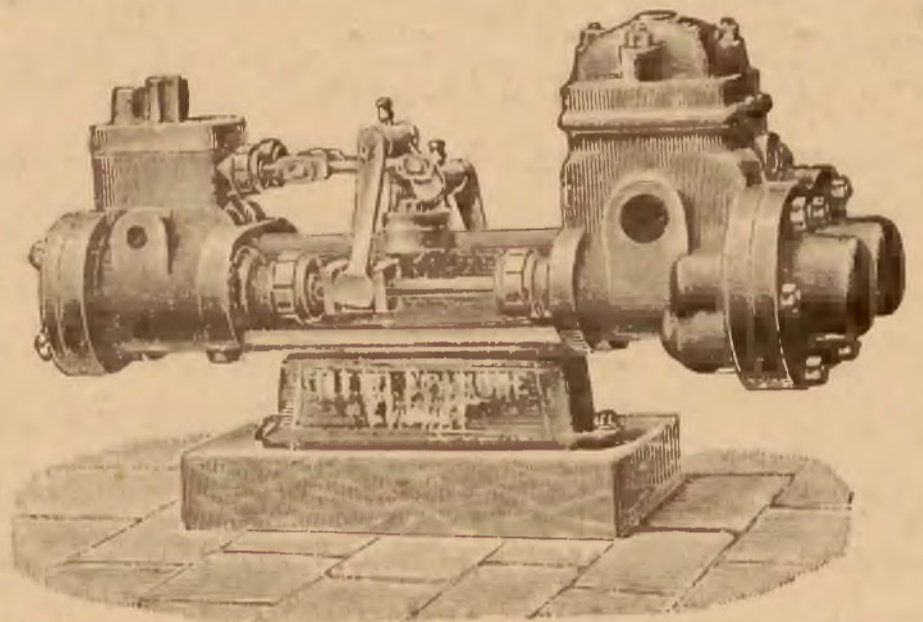
poleca:

Najnowszej konstrukcyi **Koła pasowe** ze stalowej blachy, nadzwyczaj lekkie silne i tanie

Koła pasowe drewniane o kazdych wymiarach.

Wały ciagniete, **stalowe** jako nowosc przedstawiaja one ogromne zalety w porownaniu ze zwyczajnymi wałami transmisyjnymi.

Cennik „Najnowsze wiadomosci o wyrobach zelaznych“. Numer poswiecony artykulom technicznym wyjdzie w b. m. — na ządanie gratis i franko.



Najlepiej funkcyonujace, przytem najtansze
automatyczne

pompy parowe

o szerokim zastosowaniu, do puszczenia w ruch woda, spirytusem i nafta, jak tez do nasycania kotlow parowych,

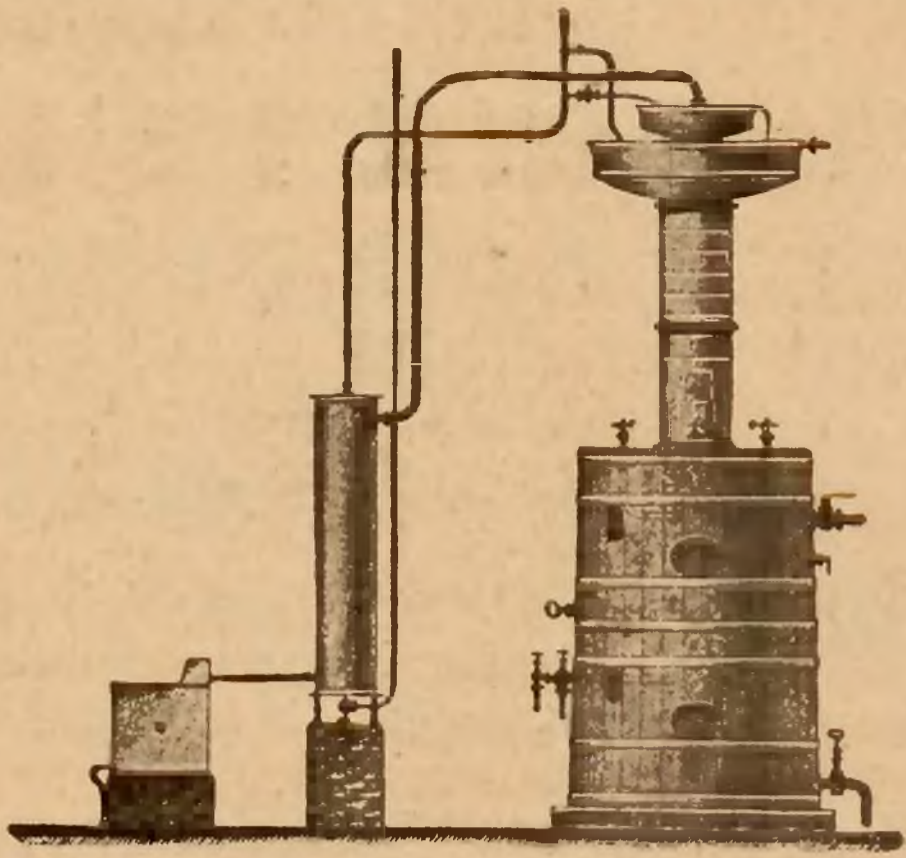
poleca pod najprzystepniejszymi warunkami

EMIL BUSZ

W CZERNIOWCACH.

Dostarczyc moze natychmiast kompletny, nowy miedziany aparat destylacyjny gorzelniany, systemu Schwarza — dalej pare, dobrze utrzymanych kotlow parowych syst. Cornwalla, kompletne parowe mlotarnie i lokomobile.

Wazne dla P. T. Inserentow! Czasopismo „Gorzelnik“ rozchodzi sie po calaj Galicyi, do innych krajow monarchii Austro-Wegierskiej, do Państwa Niemieckiego i do Cesarstwa Rosyjskiego!



konstrukcyj, wykonanych wzorowo na podstawie wieloletnich doświadczeń.

Kosztorysy bezpłatne. — Rysunki i plany za umiarkowane honorarium.

Quissek & Geppert

Fabryka wyrobów z miedzi i metali
zarazem koflarnia

w Bielsku (Szląsk austr.)

filia w Chodorowie (Galicya wsch.)

wyłącznie urządza

Gorzelnie, rafinerie, fabryki drożdży i likierów.

Przedsiębierze budowy nowych gorzelń
zarówno jak i przebudowy gorzelń przesta-
rzałych systemów.

Dostarcza wszelkich do ruchu gorzelnianego wy-
maganych maszyn, aparatów i przyrządów najlepszych

Dla Gorzeln rolniczych

Zastosowanie metody Bauerowskiej do wytwa-
rzania sztucznych drożdży, zarówno przy ukwaszaniu
kwasem siarkowym jak i mlecznym, z dodatkiem
ekstraktu drożdżowego zapewnia gorzelniom:

Uproszczenie postępowania technicznego,
wysokie wydatki spirytusu.

Opłaty licencyjnej niepotrzeba

Nie potrzeba żadnych wkładów inwestycyjnych
odpisane przedsiębiorstwo posyła na żądanie
zdolnych fachowców w celu zaprowadzenia

metody Bauerowskiej.

Zgłoszenia i zamówienia prosimy zwracać wprost do

Rabskiej fabryki spirytusu i rafinerii

w RAAB (Győr) na Węgrzech.

Raaber Spiritusfabrik & Raffinerie Actien-
gesellschaft in Raab.

Zastępstwo na Galicyę:

Towarzystwo rolnicze w Sokalu

Salamon Tindel w Jarosławiu

Oddział c. k. Towarzystwa gospodarskiego w Stryju.

(Podhorce obok Stryja)

Czwarte wydanie broszury

o zastosowaniu ekstraktu drożdżowego me-
todą Bauera już wyszło z druku.

Interesowani mogą tę broszurę na żą-
danie otrzymać bezpłatnie.

Węgierska

Papryka różana („Rosen-Paprika“)

szegedyńska Ia, słodkawa, pierwszej jakości,
gatunek powszechnie uznany za najlepszy.

W opakowaniu za kilogram 5 K. Rozsyła
za pobraniem od 1 kg. i wyżej opłatnie.

Inne artykuły specjalne: Słonina, węg. sa-
lami i t. d. po najniższych cenach.

Dom rozsytkowy produktów krajowych

Haupt A. Rudolf

Budapest (Węgry) Ovodagasse 22.

Kto chce łatwo zarobić pieniądze,
niech żąda wielkiego ilustrowa-
nego katalogu zegarków, łańcuszków,
przedmiotów ze złota, chińskiego sre-
bra, muzykaliów i innych wyrobów,
które rozsyła gratis i franko



F. P. A. M. M., Kraków, ulica Zielona L. 3. Założ. w r 18 2.

Przegląd Gorzelniczy,

jedyne polskie pismo gorzelnicze
w Niemczech,

Organ Wydziału gorzelniczego na W. ks. Po-
znańskie — wychodzi rok 11-ty pod redakcją
S. Piekuckiego — Obrowo p. Obrzycko
(Obersitzko Bez. Posen).

Penumerata roczna w Austrii 8 kor., w Rosyi 4 rs.

Przyjmuje się wszelkie ogłoszenia.

Towarzystwo dla specjalnych urządzeń palenisk systemu
THOSTA, z ograniczoną poręka, — dawniej OTTO THOST

ZWICKAU (w Saksonii)

dostarcza **rusztów**

zaopatrzonych w lany mostek ogniowy,
gorąco-powietrzny, który trawi dym i zna-
komicie zaoszczędza węgiel.



Ruszt ten da się natychmiast zastosować do każdego
kotła parowego przez łatwą wymianę ułożonych przed
murowanym mostkiem ogniowym starych rusztów.

Najtansze zużycie węgla!
Znaczna oszczędność na węglach!
Największa trwałość!

Zastępca dla Galicyi i Bukowiny

Ferdynand Pietsch

techniczne biuro

L W Ó W.

Dom techniczno-handlowy **Brand i Ska**

w Krakowie

ul. Szewska 13. Telefon Nr. 473.

poleca dla GORZELŃ:

Pompy do spirytusu, wody i zacieru
Węże gumowe, parciane i metalowe.

Rury żelazne, miedziane i ołowiane.

Kurki i Wentyle metalowe.

Armatury i Manometry.

Pasy skórzane, parciane i sierściowe.

Uszczelnienia dla kotłów i maszyn.

Płyty i sznury gumowe i azbestowe.

Smary i oleje maszynowe.

Rusztury patentowe do kotłów, jakoteż wszel-
kie inne materiały i artykuły dla gorzelń

Cenniki ilustrowane darmo i opłatnie.

Dostawa franko do każdej stacyi.

ALOJZY HÜBNER LWÓW...

... RYNEK 38.

poleca dla gorzelń, rafineryj i t. p.

Cement, Gips, Wapno hydrauliczne, Oliwy do maszyn, Oliwę do pale-
nia, Pasy do maszyn skórzane i gumowe, Gurty do maszyn zwykłe i na-
puszczane, Rzemyki do szycia pasów, Śruby i nity do pasów, wiaderka
do ognia lakierowane i składane, Węże konopne zwykłe i gumowane,
Węże gumowe, Węże spiralne, Holendry mosiężne, Płyty gumowe,
Płyty asbestowe, Sznury gumowe i asbestowe, Pakunki łojowe i fe-
derweisowe, Kule gumowe do wentylów, Szkła do kotłów, Pierścienie
gumowe, Glazura do chłodników, Baryszówki, Szklaneczki próbne do
browarów. Linwy konopne i druciane cynkowe, Rury ołowiane, Rury
cynowe, Plomby i drut ołowiany, Latarnie gospodarskie na oliwę
i naftę, Knoty, Oliwiarki do maszyn blaszane i szklane, Przyrząd kau-
czukowy dla bydła, Przyrząd do pompowania powietrza u bydła, Tro-
kary, Seregi cynowe i gumowe dla bydła, Nożyce do strzyżenia bydła
i owiec, Sól kamienna, Farby olejne i terowe na dachy, Carbolinum
Avenarius, Exsiccator, Ter drzewny i gazowy, Antimerulion, środek
przeciw grzybowi, Tektura na dachy, Smołowiec, Pędzle, Pyrolinę itp.

Koleje wązkotorowe

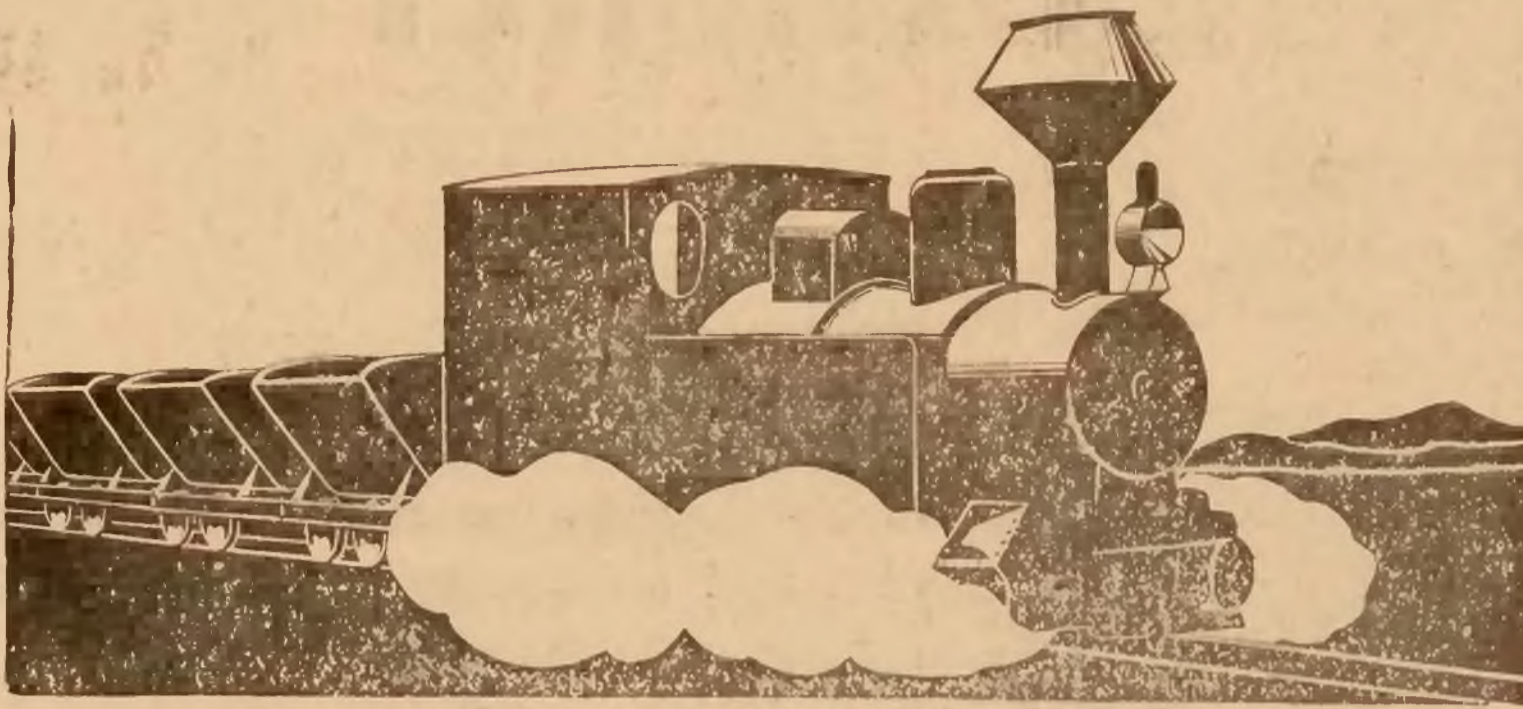
sprzedaje i wypożycza

Węg. Fabryka =
wagonów i maszyn
Tow. akc. w Raab.

Zastępstwo dla Galicyi i Bukowiny:

Eifermann i Sp.

Lwów — Drohobycz.



Karol Kieslich

fabryka wyrobów bednarskich



Założona w r. 1888, premiiowana
7 razy najwyższymi nagrodami

w Braunsdorf koło Jägerndorfu

na Śląsku austr.

Założona w r. 1888, premiiowana
7 razy najwyższymi nagrodami



poleca swoje wyroby, jak: kotły odpędowe, kadzie fermentacyjne, rezerwoary i wogóle wyroby bednarskie z prawdziwego śląskiego, suchego, modrzewiowego drzewa, które wykonywa po najtańszych cenach. — Pierwszorzędne polecenia.



SZEROKO ZNANE W KOŁACH PRZEMYSŁOWYCH

TOWARZYSTWO AKCYJNE DLA BUDOWY MASZYN

przedtem Breitfeld, Danek i Ska, dawniej huty żelazne księcia SALMA w BLANSKU.

Poleca wszelkie najnowsze aparaty i maszyny do kompletnego urządzenia GORZELN. browarów młynów, tartaków, cukrowni, FABRYK SPIRYTUSU, cegielni, rafinerii nafty, fabryk parafiny i t. d.

ODLEWY dekoracyjne, maszynowe i budowlane, tarcze pasowe i na linwy aż do 7 metrów średnicy, oraz rury z mufami i flanszami. Piece rozmaite, począwszy od zwykłych tanich i praktycznych aż do najwytworniejszych.

HARTOWANE lane walce młyńskie i ruszty, maszyny do łamania kamieni i kości. Kompletne transmisje pod gwarancją za fachowe wykonanie.

KOMPLETNE dźwignie maszynowe i wyciągi dla parowego, elektrycznego, lub hydraulicznego urządzenia.

KOTŁY parowe, destylacyjne i opałowe wszystkich systemów, rezerwoary, przyrządy do sztucznego chłodzenia oraz wszelkie roboty kotlarskie.

MASZYNY parowe różnych systemów od 4 do 1000 HP kompresory powietrzne, maszyny do wyrabiania sztucznego lodu oraz chłodzenia.

TURBINY, pompy parowe i transmisyjne, prasy hydrauliczne dla wszelkich gałęzi przemysłu i prasy do filtrowania, podług najnowszych systemów.

KONSTRUKCJE żelazne wszelkiego rodzaju jako to mosty, dachy, werandy, balkony, schody, ogrodzenia, krzyże i t. d.

POLECAMY też burtowane i wypukłe dna do kotłów aż do 3 metrów średnicy nadto nity i śruby z najlepszego styryjskiego materiału.

Ofert, prospektów i wszelkich informacji udziela zastępca firmy:

S. ALTBACH, DROHOBYCZ, ul. Bednarska.